

POSTANOWIENIE

27 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 27 kwietnia 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej E. Z.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Łomży

z 12 lutego 2021 r., I Ca 382/20,

w sprawie z wniosku A. S.

przy uczestnictwie H. W., M. Ś., L. L., K. Z., E. Z., A.Z. i B. Z.

o stwierdzenie nabycia spadku,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Łomży do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łomży, postanowieniem zaskarżonym skargą kasacyjną, oddalił apelacje uczestniczek A. Z., E. Z. i B.Z. od postanowienia Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z 25 sierpnia 2020 r., I Ns 327/15, stwierdzającego, że spadek po J. Z. zmarłym 28 lutego 2015r. w B., ostatnio zamieszkałym w K., na postawie testamentu własnoręcznego z 16 czerwca 2013r, nabyli: siostra A. S. w udziale wynoszącym 68/100 części, siostra H. W. w udziale wynoszącym 11/100 części, siostra M. Ś. w udziale wynoszącym 8/100 części, siostra L. L. w udziale wynoszącym 3/100 części, brat K. Z. w udziale 4/100 części i córka E. Z. w udziale 6/100 części.

Sąd Rejonowy uznał testament J. Z. z 16 czerwca 2013 r. za ważny, wskazując, że został on w całości sporządzony własnoręcznym pismem spadkodawcy, który w chwili jego sporządzania nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Udziały w spadku określił na podstawie art. 961 k.c., przyjmując, iż spadkodawca w testamencie rozrządził prawie całym swoim majątkiem, zapisując poszczególnym spadkobiercom konkretne działki, wskazując ich numery ewidencyjne albo określając je w sposób opisowy. W testamencie wymieniono: „K. – działki nr [...] /1, [...] /8, [...] /3”; „M. - działka nr [...] /5”, „działka leśna na terenie wsi K. (bagny) - nr [...] /12”, „działka leśna nr [...] /3/2 „działka leśna nr [...] /1/2”, „działka siedliskowa – do podziału: jedna część 0,06 ha i reszta”, „działka leśna na terenie K.. Testament obejmował wszystkie nieruchomości, których właścicielem w chwili jego sporządzenia był spadkodawca. Łączna wartość tych nieruchomości wynosiła 818 606,00 zł. W skład majątku spadkowego, poza nieruchomościami wymienionymi w testamencie, wchodziły tylko ruchomości o nieznacznej wartości, w tym samochód oraz niewielkie oszczędności. Wartość działek nr [...] /1, [...] /8 i [...] /3 położonych K. oraz działki nr [...] /5 położonej w M. została określona na sumę 356 800,00 zł. Zgodnie z wolą spadkodawcy, udział w 8/16 częściach tych działek przypadł wnioskodawczyni A. S., udziały po 3/16 części – M. Ś. i H. W., zaś udziały po 1/16 -L. L. i K. Z.. Ponadto Sąd ustalił, że działka siedliskowa składająca się z działek nr [...] /2 i [...] /5 o powierzchni 0,55 ha o wartości 410 191,00 zł, miała podlegać podziałowi i przyspać E. Z. w części o powierzchni 0,06 ha, zaś w pozostałej części – A. S.. W oparciu o te ustalenia Sąd pierwszej instancji przyjął, że wartość składników majątku spadkowego przypadających - według testamentu - poszczególnym spadkobiercom przedstawia się następująco: A. S. otrzymała składnik o wartości łącznej 565 450 zł, (68% majątku spadkowego), M. Ś. - o wartości 66 900,00 zł (8% całości), H. W. – o wartości 89 900,00 zł (11% całości), L. L. – o wartości 22 300,00 zł (3% całości), K. Z. – o wartości 29 350,00 zł (4% całości), a E.Z. - o wartości 44 750,00 zł (6% całości). Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku uczestniczki E. Z. o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego w celu ustalenia wartości działki mającej jej przyspać jako część działki siedliskowej (określonej opisowo). Wskazał, że wartość tę można ustalić

„drogą prostych działań arytmetycznych”; skoro działka siedliskowa o powierzchni 55 arów ma wartość 410 191,00 zł, to wartość jednego ara wynosi 7 458,00 zł, a wartość sześciu arów - 44 748,00 zł, zaś reszty siedliska - 365 443,00 zł.

Sąd Okręgowy zaaprobował ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego postanowienia oraz ich ocenę prawną.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., uczestniczka E. Z. wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego i jego zmianę przez uwzględnienie wniesionej przez nią apelacji i stwierdzenie, że spadek po zmarłym J. Z. na podstawie ustawy nabyła żona B. Z. oraz córki: E. Z. i A. Z. – po 1/3 części każda z nich, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie:

- art. 945 § 1 pkt 2 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, że testament z 16 czerwca 2013 r. jest ważny w sytuacji, w której spadkodawca pozostawał w błędnym przekonaniu, że nieruchomości wskazane w tym testamencie stanowią jego majątek osobisty, podczas gdy zostały one nabyte przez niego w trakcie trwania związku małżeńskiego z uczestniczką B. Z., co uzasadnia przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści;

- art. 65 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię testamentu J. Z. oraz

- art. 961 zdanie drugie k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że udział uczestniczki E. Z. w spadku po zmarłym J. Z. wynosi 6/100 w sytuacji, gdy - zgodnie z treści testamentu - spadkodawca przeznaczył jej działkę o powierzchni 6 arów zabudowaną domem murowanym i przypadający jej udział w spadku należało ustalić uwzględniając rzeczywistą wartość tak wydzielonej działki.

Drugą podstawę kasacyjną skarżąca wypełniła zarzutami naruszenia art. 378 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nieustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, dotyczących pozostawania testatora w błądzie co do składników jego majątku osobistego oraz sposobu ustalenia udziału uczestniczki postępowania E. Z. w spadku, jaki miałby jej

przypaść z mocy testamentu.

Wnioskodawczyni A. S. w odpowiedzi na skargę wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie art. 945 § 1 pkt 2 k.c., testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści. Naruszenia tego przepisu skarżąca upatrywała w trafności założenia, że gdyby spadkodawca wiedział, że nieruchomości, którymi rozrządza, nie stanowią jego majątku osobistego, a należą do majątku wspólnego spadkodawcy i jego żony, to nie sporządziłaby testamentu tej treści. Zapatrywania tego nie można podzielić.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już wyjaśnione, że interpretując treść oświadczenia ostatniej woli zgodnie z dyrektywą zawartą w art. 961 k.c. i dokonując oceny, czy przedmioty przeznaczone w testamencie określonej osobie wyczerpują prawie cały spadek, uwzględnieniu podlegają w zasadzie jedynie przedmioty (prawa) należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu. Jeżeli jednak spadkodawca zadysponował przedmiotami nie należącymi do niego lub w chwili sporządzenia testamentu zaliczał do swego majątku przedmioty, które mu nie przysługują, także one powinny być uwzględnione przy wspomnianej ocenie. W konsekwencji przyjmuje się, że rozrządzenie przez testatora również przedmiotami nie należącymi do niego, jak i pominięcie pewnych przedmiotów stanowiących jego majątek jest dopuszczalne i samo przez się nie świadczy o istnieniu błędu prawnie relewantnego (zob. m.in. postanowienia: z 21 listopada 2002 r., III CKN 1338/00 i z 27 października III CK 53/05 - nie publ.).

W okolicznościach sprawy nie sposób przyjąć, że testator nie sporządziłby testamentu tej treści, gdyby wiedział, że nie jest wyłącznym właścicielem nieruchomości, którymi rozrządził w testamencie. Opisał on precyzyjnie, w jaki sposób i w jakich częściach chce zadysponować swoim majątkiem i nie ma podstaw do uznania, że gdyby wiedział, iż jest jedynie współwłaścicielem tych nieruchomości, to jego ostatnia wola byłaby inna. Skoro testator był przekonany, że jest wyłącznym właścicielem nieruchomości, którymi rozrządzał na wypadek śmierci

i mimo to w testamencie pominął żonę i jedną z córek, to można założyć, że tym bardziej sporządziłby testament tej treści, gdyby miał świadomość, że może dysponować jedynie udziałem w tych nieruchomościach wynikającym ze wspólności majątkowej małżeńskiej. Niewątpliwie obejmując te nieruchomości treścią testamentu dał wyraz swej woli co do wielkości udziałów poszczególnych spadkobierców. Należy zauważyć - na co trafnie zwróciła uwagę wnioskodawczyni w odpowiedzi na skargę kasacyjną - że stan prawny nieruchomości objętych rozrządzeniem spadkodawcy nie został, wbrew twierdzeniom skarżącej, ustalony w sposób jednoznaczny. Sądy obu instancji, a także skarżąca, nie odwołali się do treści ksiąg wieczystych obejmujących przedmiotowe nieruchomości. Zarzut naruszenia art. 945 § 1 pkt 2 k.c. należało zatem uznać za chybiony.

Zgodnie z art. 961 k.c., jeśli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku; jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych przedmiotów. O tym, czy przedmioty przeznaczone oznaczonej osobie w testamencie wyczerpują prawie cały spadek decyduje porównanie jego wartości z wartością przedmiotów w testamencie nie wymienionych. Za miarodajną dla tej oceny należy uznać wartości z chwili sporządzania testamentu. Należy podkreślić, że dla ustalenia udziałów spadkowych poszczególnych spadkobierców na podstawie reguł opisanych w art. 961 k.c. nie ma znaczenia, czy ustalając stosunek wartości poszczególnych przedmiotów do wartości całego spadku stosuje się wartość całych nieruchomości, czy ich części ułamkowych.

U podstaw zaskarżonego postanowienia legło stwierdzenie, że udział uczestniczki E. Z. w spadku po zmarłym J. Z. wynosi 6/100 w sytuacji. W testamencie spadkodawca przeznaczył jednak swojej córce część działki siedliskowej o powierzchni około 6 arów zabudowaną domem murowanym. Tymczasem Sąd Okręgowy z niewyjaśnionych przyczyn przyjął, że spadkodawca rozrządził na rzecz uczestnik E. Z. nieokreśloną bliżej częścią działki siedliskowej o

powierzchni 6 arów. Skarżąca podniosła, że wniosek ten pozostaje w jaskrawej sprzeczności z wolą spadkodawcy, który wyraził ją w następujący sposób: „działkę siedliskową chcę podzielić na dwie. Dom mój oraz wydzieloną działkę budowlaną ok. 6 arów, której wschodnia granica ma biegnąć po granicy wschodniej (po płocie), zachodnia po ścianie domu (zachodniej), południowa do stodoły, przeznaczam młodszej córce E. Z.. Pozostałą część działki siedliskowej wraz ze wszystkim co się na niej znajduje przeznaczam na rzecz siostry A. S. .” Brzmienie przytoczonego postanowienia może wskazywać na to, że wolą spadkodawcy było, aby skarżącej przypadł dom z częścią działki siedliskowej w granicach oznaczonych przez wskazanie konkretnych punktów w terenie. Powierzchnia tej działki, została wskazana jedynie orientacyjnie. Sąd Rejonowy nie odniósł się do tego fragmentu testamentu. Nie uwzględnił również wniosku uczestniczki E. Z. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wartości przeznaczonej dla niej w testamencie nieruchomości; ograniczył się do przeprowadzenia działań arytmetycznych, odnosząc przybliżoną powierzchnię działki przeznaczonej dla uczestniczki do wartości całej działki siedliskowej. Ocenę tę zaaprobował bezkrytycznie Sąd Okręgowy, co nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia art. 65 § 1 k.c. i art. 961 zdanie drugie k.c. Działka zabudowana domem mieszkalnym może mieć inną wartość niż działka niezabudowana albo zabudowana budynkami o innym charakterze. Dokonując oznaczenia wartości nieruchomości przeznaczonej w testamencie dla skarżącej, należy uwzględnić przede wszystkim wskazówki interpretacyjne zawarte w art. 948 k.c. , zgodnie z którym testament należy tłumaczyć tak, aby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (§ 1); należy przy tym przyjmować taką jego wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść. Jeżeli testament zawiera postanowienie o treści przytoczonej przez skarżącą - czego sądy obu instancji nie ustaliły – to jego wykładnia pozostaje w sprzeczności z treścią powołanych przepisów.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie wyjaśnił, na podstawie jakich postanowień testamentu określił udział spadkowy skarżącej uczestniczki. Nie odniósł się przy tym do podniesionego przez nią w apelacji zarzutu podważającego przyjęcie, że udział ten wynosi 6/100. Uchybienia te

uzasadniają trafność zarzutów naruszenia przepisów postępowania, podniesionych w skardze kasacyjnej.

Z tych względów Sąd najwyższy na podstawie art. 398¹⁵§ 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[ał]